

Dobra i zła wiadomość w sprawie nowych tramwajów niskopodłogowych dla Szczecina

12.12.2025, 13:38, Andrzej Kraśnicki jr

Poznańska firma Modertrans może dostarczyć 12 nowych tramwajów dla Szczecina szybciej, niż przewiduje umowa. Gorsza wiadomość jest taka, że tramwaje u producentów bardzo podrożały.

Umowa na dostawę niskopodłogowych, dwukierunkowych tramwajów, została podpisana - 5 grudnia 2024 roku. Producentem jest poznańska firma Modertrans. Umowa zakładała dostawę czterech tramwajów, ale później władze Szczecina skorzystały z opcji rozszerzenia zamówienia o kolejne osiem pojazdów.

Nowe tramwaje dla Szczecina

Modertrans dostarczy Szczecinowi dwanaście tramwajów Gamma w najnowszej wersji. Będą to pojazdy jednoprzestrzenne, trójczłonowe, przegubowe, w stu procentach niskopodłogowe, klimatyzowane o długości 31,97 metra i szerokości 2,4 metra. Każdy z nich pomieści 240 pasażerów (194 miejsca stojące i 46 siedzących). Będą też dwa miejsca dla wózka dziecięcego lub inwalidzkiego. Do dyspozycji pasażerów będą Wi-Fi i gniazda USB do ładowania telefonów.

Umowa zakłada, że Modertrans dostarczy tramwaje do końca maja 2026 roku. Być może jednak stanie się to wcześniej. Nie wyklucza tego Piotr Pawlak, prezes Modertransu w rozmowie z portalem Transport Publiczny.

Okazuje się bowiem, że producent znacznie szybciej niż planowano, realizuje umowę na dostawę 30 tramwajów Gamma dla Poznania. 25 już wozi pasażerów, pięć ostatnich jest niemal gotowych. Ambitny plan zakłada, że zostaną przekazane do MPK Poznań jeszcze w tym roku, czyli pół roku przed terminem.

- Robimy już wagony dla Szczecina. Kontrakt szczeciński chcemy sfinalizować do końca maja 2026 roku, a być może prędzej - zapowiada prezes Pawlak.

I na tym dobre wiadomości się kończą. Wszystko wskazuje bowiem na to, że na kolejne zakupy tramwajów - jeśli do nich dojdzie - Szczecin będzie musiał przeznaczyć znacznie więcej pieniędzy.

Nowe tramwaje dla Szczecina. Ceny idą w górę

Kiedy w grudniu 2024 roku Tramwaje Szczecińskie podpisywały umowę, a następnie ją rozszerzały, cena za jeden tramwaj wynosiła 12 milionów złotych. Już wówczas Michał Przepiera, zastępca prezydenta Szczecina nie krył, że skorzystanie z rozszerzenia zamówienia jest dobrym wyjściem, bo w kolejnym przetargu ceny mogą być wyższe.

I faktycznie, ceny tramwajów poszły w górę. Przekonał się o tym Poznań, który rozstrzygał w ostatnich tygodniach przetarg na dostawę 10 tramwajów jednokierunkowych z opcją rozszerzenia zamówienia o kolejne 20. Zgłosił się tylko jeden producent, poznański Modertrans. Firma wyceniła 30 pojazdów Gamma na 607,882 miliona złotych. To było zaskoczenie, bo władze Poznania miały na ten cel w budżecie nieco ponad 457 milionów złotych. Oferta została jednak wybrana. Tu warto zaznaczyć, że Poznań ma na ten cel unijne dofinansowanie w wysokości 175 milionów złotych.

Z zaproponowanej przez Modertrans ceny wynika, że teraz za jeden tramwaj niskopodłogowy Gamma firma liczy sobie ponad 20,23 miliona złotych. To o ponad 8 milionów złotych więcej niż zapłaci Szczecin, według cen z 2024 roku za wersję dwukierunkową, która jest zawsze nieco droższa od jednokierunkowej. "Wyborcza" zwróciła się

do firmy Modertrans z prośbą o komentarz w sprawie wzrostu cen tramwajów, ale jak na razie nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Nowe tramwaje. Poznań płaci sam sobie

Przypadek Poznania jest jednak dość specyficzny. Udziałowcy firmy to miasto Poznań oraz MPK Poznań, czyli samorządowy przewoźnik. W uproszczeniu można powiedzieć, że pieniądze za tramwaje przekładane są w Poznaniu z jednej samorządowej kieszeni do kieszeni. Produkcja odbywa się też w Poznaniu, co daje miejsca pracy tamtejszym mieszkańcom i generuje dochody z podatku PIT do poznańskiego samorządu.

W przypadku Szczecina takie walory umowy z Modertransem oczywiście nie istnieją. Co prawda w przeszłości zdarzało się, że w warsztatach Tramwajów Szczecińskich odbywał się końcowy montaż tramwajów wyprodukowanych w Poznaniu, ale dotyczyło to jedynie nieco już przestarzałych pojazdów częściowo niskopodłogowych. Modertrans nowoczesne tramwaje Gamma dostarcza kompletne.

20 milionów za jeden tramwaj nie jest ceną obecnie zaskakującą. Takie oferty pojawiły się w przetargu organizowanym przez Warszawę. Tylko nieco mniej życzą sobie producenci, którzy wystartowali w przetargu na 90 tramwajów dla Krakowa. Firma Pesa z Bydgoszczy zaoferowała dostawę, licząc po 18,618 miliona złotych za pojazd.

Redagował Piotr Szyliński